pismo codzienne

Ner 15.

Orzeł Biały i Pogoń

Prenumerata w Warszawie kosztuje miesięcznie złp. 3 kwartalnie zł. pol. 9; — Na prowincyi zaś z pocztą zł. 12 Ner pojedynczy gr. 5.

Pismo to wychodzi codziennie o godzinie 8 rano; u razie ważnych wiadomości wychodzi 2gi Numer po południu.

SOBOTA dnia 16 Lipca 1831 roku o godz: 8 rano.

Prawo zapadłe na dniu wczorajszym jednomyślnością.

IZBA SENATORSKA I IZBA POSELSKA.

Na wniosek Rządu Narodowego i po wysłuchaniu zdania Komissji Sejmowéj, zważywszy: że kredyta Budżetowe ustawami sejmowemi z dnia 1 Lutego, 9 Marca i 8 Czerwca r. b. otworzone, są lub zupełnie wyczerpane, lub wyczerpania nader bliskie; a obok tego:

Zważywszy, że rozbiór w Izbach sejmujących już przez Rząd przygotowanego, a przez Komissje Sejmowe rozważonego projektu do Budżetu na drugie dwa kwartały bieżącego roku wymaga dłuższego czasu, przez który to czas, wszelkie nawet najnaglejsze wydatki na potrzeby krajowe dla braku upoważnienia, nie mogłyby mieć miejsca; uchwaliły i uchwalają co następuje:

Art. 1. Rząd Narodowy upoważniony zostaje do otworzenia właściwym Komissjom Rządowym tymczasowego kredytu na rachunek kwartału trzeciego, bieżącego roku, a mianowicie:

a) na dług publiczny, w szczególności zaś na opłatę zaległych składanych procentów od pożyczki na dobra górnicze: na dobra od rządu pruskiego nabyte, w myśl uchwały sejmowéj z d. 16 Czerwca r. b. zaciągnąć się mającéj, tudzież inne, na które Rząd pożyczkę zaciągnąć może. . . . . złp. 1,117,233.

b) dla Komissji Rządowéj Wojny. złp. 18,000,000.

c) na artykuły żywności dla wojska, uchwałami o rekwizycji i liwerunku nie objęte, oraz na inne potrzeby Intendentury. . . . . . złp. 6,000,000.

d) na wszelkie inne wydatki administracyjne i utrzymanie służby publicznéj. . . . . złp. 5,000,000.

w Ogóle złp. 30,117,233.

Art. 2. Kredytem tym Rząd Narodowy zarządzać będzie, na zasadzie szczegółowych etatów stósownie do oszczędzeń przez Komissje Sejmowe udeterminowanych, aż do zatwierdzenia podanego Sejmowi budżetu, od którego to czasu, kredyt obecnie otworzony ustaje, a budżet przez Sejm zatwierdzony, moc swoją mieć zacznie.

Art. 3. Pobór podatków do zaspokojenia kredytu tego i użycie w tym celu kapitałów własnością narodową będących, mieć będzie miejsce, wedle artykułu 2go uchwały sejmowéj z dnia 8 Czerwca r. b.

Art. 4. Wykonanie niniejszéj Uchwały poleca się Rządowi Narodowemu.

Niniejszą Uchwałę po nadaniu jéj przez Izbę Senatorską i Izbę Poselską mocy prawa, zalecamy i

rozkazujemy umieścić w Dzienniku Praw, oraz przesłać do Senatu, Komissyj Rządowych i wszystkich władz krajowych, a w szczególności zalecamy Komissji Rządowéj Sprawiedliwości, prawo niniejsze jako mające wszelką moc obowiązującą ogłosić.

w Warszawie d. 15 Lipca 1831 r.

Prezydujący Senatu
(podpisano) *Kochanowski.*
Marszałek Izby Poselskiéj
(podpisano) Wład. Hr. *Ostrowski.*
Za Sekretarza Senatu
(podpis.) *Buczyński* D. K. S.
Za Sekr. I. P. (podpis.) *Zwierkowski*
Deput. Cyr. VIII. M. S. W.

POSIEDZENIE IZB POŁĄCZONYCH

z dnia 15 *Lipca* 1831. *r.*

Po odczytaniu listy obecności, Marszałek zagaił obrady oświadczając Izbom, iż dzień dzisiejszy jest przeznaczonym na zebranie się wielkiego kompletu, i dla tego kommissje wygotowały projekt pod rozwagę Izb przyjść mający, który ma upoważnić Rząd Narodowy do otworzenia właściwym kommissjom rządowym témczasowego kredytu na rachunek kwartału trzeciego bieżącego roku, ale że członkowie Izb nie wszyscy są obecni, i tym sposobem wielki komplet nie jest zebranym, a mały w tę czynność wdawać się nie może, ponieważ nie ma władzy do udzielania pożyczki, że tylko jedynym jego jest obowiązkiem zaopatrzenie skarbu, a zatém projekt ten wypadałoby na poźniéj odłożyć; lecz odczytawszy Marszałek postanowienie wielkiego kompletu, które wzmiankuje, iż gdyby na dzień oznaczony członkowie Izb nie zebrali się, wtenczas komplet mały mocen udzielać pożyczkę; sądził iż Izba mając takie prawo może przystąpić do rozbioru projektu, i Sekretarz I. P. odczytał przygotowany projekt.

Wojewoda Wodzyński jako kommissarz skarbowy tak przemówił:

Dostojny Senacie Prześwietna Izbo Poselska.

Kommissya Sejmowa z grona waszego do praw Skarbowych wybrana, pomimo tego że proiekta przez JW. Ministra Skarbu jeden po drugim wnoszone ciągłym prawie przy dyskussyi onychże dla Kommissji były zatrudnieniem, niespuszczaiąc jednakże z uwagi drugiéj części włożonych na siebie obowiązków Kommissja starała się niemniéj im zadosyć uczynić i tak się w rozkładzie praw jéj powierzonych rozłożyła, iż budżet na drugie połroczne został równie przez Kommissje we wszystkich onego oddziałach rozważony i oszczędzenia w wydatkach o ile się tylko bez nadwerężenia służby publicznéj uskutecznić dało, zostały poczynione; budżet ten zupełnie przygotowany niebawnie Izbom Sejmuiącym do zatwierdzenia przedstawionym zostanie. Lecz że dla ważności i obszerności przedmiotu przewidzieć to łatwo można że wprowadzenie i rozbiór onego w Izbach Sejmowych przez kilka posiedzeń a nawet do końca miesiąca przeciągnąć się może, JW. Minister Skarbu uznał potrzebę żążądać upoważnienia do otworzenia tymczasowego kredytu dla właściwych Kommissji Rządowych, na kwartał trzeci wszakże projekt w tym celu przygotowany i do Izb Sejmowych wprowadzić się mający w art. 2 mieści zastrzeżenie iż zarządzenie kredytem tym według zasad i oszczędzeń przez Kommissją Sejmową udeterminowanych jest tylko chwilowem, i że rozporządzenie i zmiany jakie Izbom Sejmowym w budżeciu projektowanym poczynić się podoba, będą obowiązywać od momentu jak tylko budżet ostateczne uzyska zatwierdzenie.

Minister Skarbu Senator Kasztelan Dębowski popierał potrzebę projektu, uważał jego konieczność, potém wykazywał wydatki jakie poczyniono z pożyczek tych, które dla skarbu mocą uchwał Izb sejmujących nastąpiły, poparli projekt ten deputowani Klimontowicz i Zwierkowski, poczem jednomyślnością bez żadnéj odmiany w prawo zamieniony został.

(*tak jak wyżéj*)

Po zapadnięciu tego prawa Sekretarz I. P. odczytał odezwę Rządu Narodowego uwiadamiające Izby Poselskie, iż z powodu teraźniejszych wypadków zaproszeni zostali reprezentanci Swirski, Deskur i Węgliński na kommissarzy rządowych pełnomocnych do Wdztwa Lubelskiego, Krakowskiego i Kaliskiego mający czuwać nad potrzebami Wdztw oraz nad wykonywaniem jak najśpiesznieiszym poleceń rządowych, upraszają przytém Izby aby się do postanowienia Rządu narodowego przychylić raczyły i wybór kommissarzy potwierdzili.

M. Skarbu przedstawił ważność i konieczność kommissarzy pełnomocnych, którzyby czuwali nad gałęziami administracjinemi po Wdztwach.

Jasiński zwrócił uwagę Izby iż podobne żądania Rządu Narodowego dwa razy były wnoszone i po tyleż razy odrzucane, przytoczył za przykład kiedy Rząd powoływał na Prezesa kommiisji Wdztwa Płockiego JW. Dębowskiego, oraz kiedy wybranemi zostali dawniéj podobnież JJWW. Deskur i Baczyński Izba zaś widząc iż reprezentant nikiem zastąpionym być nie może, żądanie Rządu odrzuciła, wnosił zatém aby i to razą podobny wniosek cofnąć.

Zwierkowski uważał iż urząd prezesa kommissji jest stałym i oddalenia nie cierpiącym, że wybrani

dawniéj kommissarzy mogło być nie tak potrzebne jak dzisiaj, i był zdania, aby Izba misssyą tych posłów potwierdziła.

Slaski uważał że Województwu Krakowskiemu zostało ubliżono, przez wybranie na Kommissarza Reprezentanta innego Województwa, tak jakby między Posłami z krakowskiego nie mógł się znaleść zdatny do piastowania tego urzędu.

Tymowski uważał Rządu zapytanie do Izb względem Kommissarzy za niewłaściwe gdyż oni już z swoimi missjami dawno do objęcia urzędów popojeżdżali. Odpowiedź więc Izb uważał na nic się przydać nie mogącą.

Marszałek zbił zdanie Tymowskiego, przedstawiając obecnego w Izbie JW. Swiniarskiego który także na Kommissarza jest powołanym a przecież nie odjechał i oczekuje w tym decyzyi jaką Izby wydadzą Rządowi.

Slaski podał wniosek aby na Kommissarzów wybierani byli Reprezentanci z właściwego Województwa. Poparli to Krysiński Grąbczewski, oświadczając Izbie iż Reprezentant Województwa z którego jest posłem najlepiéj wiedzieć może o jego wydatkach, potrzebach, dochodach etc. i żądali aby przy wybieraniu Kommissarzy Rząd swą uwagę na to zwrócił.

Na żądanie posła Slaskiego: następującą pod wotowanie podano kwestyą: kto jest zatem aby JP. członkowie tylko do Województw właściwych na Kommissarzy Rządowych wybierani być mogli affirmative, kto za bez warunkowem wyborem negative.

Po obliczeniu wotów wniosek Posła Slaskiego większością głosów 41. przeciwko 34. cofnięty został.

Przed zasolwowaniem Sessyi Marzałek uwiadomił Izbę iż Poseł Chełmicki podał wniosek względem ulepszenia stanu włościan (odesłano do Kommissyi:) tudzież przedstawił prośbę Posła Stojewskiego w której uprasza aby w miejsce jego nastąpił inny wybór, tłómaczy się słabem zdrowiem, tudzież niemożnością wyjechania do wód zagranicznych dla poratowania onego z przyczyny kordonów, a niemając nadziei prędkiego wyzdrowienia nie czuje się bydź zdolnym piastowania urzędu reprezentanta. (Izba zezwoliła.)

Wojewoda prezydujący doniósł Izbom iż Kasztelan Słubicki dla słabego zdrowia na co składa świadectwo Doktora; żąda na miesięcy 3. urlopu.

(Izby takowego udzielić mu pozwoliły.)

Potém odczytano nadesłany przez Rząd Narodowy protokuł kommissij wyznaczonéj do wykrycia spisku Jenerałów pod sądem zostających.

Sessyą solwowano na jutro god. 12. w południe.

A. n. Korzyści z szybkich działań wojennych.
(suum cuique.)

Wspomnienia przeszłości, są jawnym dowodem i nauką, ile korzyści z szybkich działań wojennych wypływa, i tak: olbrzymi krok przez Alpy, gwałtowna przeprawa pod Arcole, zdobycz Włoch i zwycięztwo Wiednia, tudzież rozbicie armji pod Jena, następnie wjazd tryumfalny do Berlina; te sławne historji wojennéj czyny, były skutkiem szybkiego wykonania działań wojennych.

Smiałe nawet przejście Bałkanów, szybkie opanowanie Adrjanopolu i zyskownie zawarty pokój; każą nieżyjącemu marszałkowi oddać sprawiedliwość.

Jakbądź smutny wypadek wstrzymał na czas wspomnienia Jen. Dwernickiego, lecz zaprzeczyć trudnąby było rzeczą, że ten waleczny Polak, szybkością zadając ciosy nieprzyjacielowi, był jego postrachem, a chlubną w historji dla narodu oddał przysługę.

Nakoniec widzieliśmy, że piérwszy Jenerał w Europie straciwszy w Moskwie, takt właściwéj sobie szybkości; uwiedziony powolnością parlamentowania, był przyczyną upadku niezwyciężonéj armji — a razem zagładę tylu świetnych zwycięztw. *T.*

A.n. Nie ma nic nieznośniéjszego, osłabiającego ducha narodowego, a przeciwnie milszéj denuncjacji dla nieprzyjaciela, jak desperacje anonimów umieszczane w pismach publicznych. — Prawy Polak jeśli widzi nadużycie, brak obrony lub coś podobnego, winien zgłosić się do władzy przyzwoitéj i opowiedzieć, nie zaś głosem synogarlicy jęczyć, dla tego, aby publiczność wiedziała, że Pan M. pisać umié, jak to napisał w Nrze 191 Dziennika Powszechnego, pytając się kogoś w słowach:

„Czy stolica zaopatrzona w dostateczną ilość zasobów, etc. etc. Czyli Gwardja Narodowa posiada „broń palną w zupełnie dobrym stanie i potrzebną „amunicją?"

Odpówiedź: Często z początkowéj litery zgadnąć można całe nazwisko. — Więc ten Pan M. jest albo Mieszkaniec na wsi, który od 29 Listopada 1830 r. nie był dotąd w Warszawie, albo też Warszawski Maruder — który jako dobry stolarz ale taki który siedzi tylko za stołem zawsze jé i pije, i nic nie robi ani razu jednego z łopatką nie wystąpił, kiedy nie wié w któréj stronie są szańce i barrykady — a Gwardji Narodowéj nawet nie widział nigdy — kiedy nie wié, że 12,000 ludzi, ma 12,000 karabinów, a każdy patrontasz 69 ładunków. Jednak to nie do uwierzenia ażeby też Pan Maruder chociaż raz jeden przez ciekawość nie obejrzał wystąpienia Gwardji. — Niechaj

się nie lęka nie zwerbują go, bo do téj instytucji płaczków nie przyjmują — miejsce dla nich w szpitalu między babami pierze drzéć. — Nie chcąc być jawnym także z płaskich konceptów, podpisu nie ogłaszam — ale Pan Maruder dowié się o mnie w redakcji pisma niniejszego.

Wyjątek z listu z Podola.

W liście odebranym z Podola wyczytujemy: „W Granowie i w Gródku poddanych srogo karano, zjeżdżał urzędnik sądowy i całą gromadę bili, i już wszędzie spokojniéj, etc. etc. Bardzobym rada wiedziéć co w Warszawie mówią o tutejszém powstaniu, czy z pobłażaniem i pochwałą, czy surowo sądzą — tu różnią się zdania u rodaków — kobiéty i sam nieprzyjaciel wychwalają — jeden Major rossyjski w licznem zgromadzeniu powiedział: „Polacy wszyscy „wyszli, a ci co pozostali to nie Polacy; ci ani dla „was ani dla nas.“ — Jenerał Pawłów mówił: „Miałem raport, że 20 naszych żołnierzy ścigało Pana „Edwarda Jełowickiego, ośmiu z nich zabił, kilku „ranił, i przedarł się do swoich, posłałem o tém „rapport do Cesarza.“ — My z naszéj strony odpowiadając na zapytanie w liście wyrażone, nie wahamy się odpowiedziéć, że u nas nikt nie wątpił, chyba niewiadomy rzeczy, o patrjotyzmie Podola i Ukrainy. Przybyłych braci tamtejszych witamy z rozrzewnieniem, pozostałych nie krzywdzim nieufnością. — Nie źle powiedział major rossyjski, są Polakami i ci co pozostać musieli. — Dla nas tam i serca biją, i skarby się przechowują, i koń niecierpliwém rżeniem tęskni do bratnich szeregów (*).

ROZMAITE WIADOMOSCI.

Gwardya Narodowa z miasta Warszawy, wyszła po jeńców moskiewskich, których pierwszy oddział w liczbie 1000. już był wczoraj wieczorem w Miłosny. Wojska nasze w Województwie Podlaskiem wczoraj rano były o dwie mile od Siedlec nad błotami rzeczki Kostrzyń, lecz wraz ze świtem mieli ścigać moskali. Nasze Krakusy cudów waleczności dokazują, jeden z nich ujrzał opodal Majora z wojsk najezdniczych, puścił się więc za nim; w ten moment przypadło na pomoc swemu dowódzcy 8 moskali; niezrażony tém Krakus, rzuca się na całą kupę, rani Majora a 8 żołnierzy, tak siecze pałaszem że wszyscy na placu zostać musieli — sam zaś zbroczony krwią nieprzyjaciół lekko raniony, utracił tylko konia którego moskale bagnetami pokłuli. — Żołnierze nasi, i przejeżdżający z produktem włościanie są tego mniemania że z wojska nieprzyjacielskiego będącego w Województwie Podlaskiem żaden żołnierz nie ujdzie.

Rozeszła się pogłoska dnia wczorajszego o przejściu 12,000. moskali przez Wisłę przy saméj granicy Pruskiéj.

Nieszczęśliwy byłby rok 1831. dla panujących, wczoraj bowiem mówiono o śmierci Mikołaja, i Cesarza Austryackiego, umrzeć miała także Xiężna Łowicka w Witebsku.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

— Holandya. — Haga d. 25 Czerwca. Jesteśmy tu bardzo niespokojni względem wypadków sprawy Belgijskiéj, gdyż mocna opozycja objawia się w Izbach, przeciwko kierunkowi polityki podług którego Rząd postępuje; czego można czerpać dowód z ostatniéj sessji Izby niższéj: posiedzenie otwarte zostało wnioskiem do prawa względem pożyczki przymuszonéj i dobrowolnéj.

Sytzama, pierwszy mówca oświadcza się przeciwko pożyczce dobrowolnéj, jako szkodliwéj kredytowi publicznemu, a zgadza się na pożyczkę przymuszoną, z dodatkiem uwagi, że żaden z tych środków nie będzie potrzebny skoro podane będzie oświadczenie konferencji Londyńskiéj; że Monarchiie powinny wynagrodzić ogromne koszta utrzymania się na stopie wojny, jeżeli rozumieją, że bez przedsięwzięcia kroków zaczepnych, ten stan rzeczy nieodzownie potrzebny jest dla interessu Europy.

P. Donker Curtins użala się na opiekę, która zewsząd się rozciąga nad powstańcami Belgijskiemi; i rozumie że odtąd niewypada ulegać wymaganiu Monarchów, aby unikać niezawodnéj zguby Państwa.

Cower Hoost twierdzi: projekt pożyczki nie osięgnie z pewnością zamierzonego celu; a zatem żąda, a żeby przed chwyceniem się środków ostatecznych poprobowano udać się do Bankierów narodowych i zagranicznych; a gdyby krok ten został bezskuteczny pomyślić o pożyczce przymuszonéj, lecz wsparte na zasadach solidarniejszych jak jest osnowany podatek osobisty.

Van Nelt, popiera że właściwiéj byłoby otworzyć kredyt Ministrowi na 86 milionów pod rygorem zdania rachunku, jak uciekać się do środku pożyczki, a kończy swój głos oświadczeniem energicznem że czas już przestać ulegać i dać siebie powodować polityką nienarodową, sessją odroczono do godziny szostéj; a gdy ją rozpoczęto znowu wielu mówców mówiło przeciwko projektowi.

(*) List niniejszy zawiera wiele szczegółów dotyczących się prywatnych osób z Podola; dla tego właściciel przyrzekł go obecnym tu Podolanom okazać, skoro się do niego zgłoszą. — Wiadomość o nim można powziąść w redakcji tego pisma.

W DRUKARNI STEREOTYPOWEJ PRZY ULICY KRÓLEWSKIEJ N. 1065 w PAŁACU DEMBOWSKICH.